

EDMUND BIAŁOWICZ

St. sap. Edmund Białowicz, 39 lat, telegrafista PKP, kawaler.

Zaaresztowany 20 czerwca 1941 r. o 5.00 rano w Pińsku, w mieszkaniu prywatnym, i osadzony w więzieniu śledczym (tzw. bałan) w celi nr 7, a rodzinę moją: matkę 70-lletnią i siostrę z dwojgiem dzieci załadowano do pociągu i wywieziono do ZSSR. Warunki mieszkania i higiena były okropne. 23 czerwca 1941 r. zostałem załadowany do wagonu i przewieziony do więzienia w Jelcu. W czasie podróży nic nie dawano jeść i pić. Podróż trwała trzy dni. Więźniowie składali się z Polaków i Białorusinów. Polacy byli to przeważnie urzędnicy, natomiast Białorusini – sołtysi i zamożniejsi gospodarze rolni. Z Jelca przewieziono mnie do Kirowa (dawniejsza Wiatka [sic!]). Podróż trwała ok. trzech tygodni, w tym czasie karmiono [nas] 200 g chleba i paroma rybkami (kamsa) dziennie, a wody w miarę możliwości, tak że były dni bez wody, a gdy się jej dopominano, to brali po kilku i osadzali zakutych w kajdanki w tak zwanym karcerze i nie dawali chleba.

Po przybyciu do Kirowa wyładowano cały transport i pod silną eskortą pędzono do więzienia odległego o cztery kilometry. Słabych, przewracających się bito kolbami i znęcano się okrutnie, wyzywając najokropniejszymi wyzwiskami.

Stosunek władz NKWD w więzieniu był okropny. Polak był uznawany za najgorsze stworzenie na świecie.

Pomoc lekarska była taka: gdy byłem chory, prawie nieprzytomny, koledzy wezwali pomoc. Lekarka podeszła do okienka i powiedziała, żebym nic nie jadł. To była cała pomoc lekarska.

Z krajem i rodziną łączności nie było.

Stosunki koleżeńskie były [dobre]. Jeden drugiemu pomagał.

18 września 1941 r. zaprowadzono mnie do naczelnika więzienia, gdzie był *naczalnyj sledowatiel* z NKWD Pińsk i ten mi oświadczył, że mam szczęście, że zostaję zwolniony,

[bo inaczej] byłoby źle. Następnie naczelnik więzienia odczytał mi, że jestem zwolniony i zaproponował, abym się udał na pracę prywatną. Dopiero przy końcu powiedział, że w Tockoje tworzy się armia polska, dokąd się udałem. Po przybyciu do Tockoje 24 września 1941 r. wstąpiłem do armii polskiej.